

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnikami miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikami	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wyjątkowością, przeskąd w składaniu, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skrytka poczt. 33

Chojnice, czwartek 30 kwietnia 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-iej od wiersza piąty lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-iej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za 4-minowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Szczegóły z wyboru Prezydenta Hindenburga.

Podamy szanownym Czytelnikom nieco pokłosa z dnia wyborów Prezydenta Rzeszy niemieckiej, ażeby dorzucić trochę więcej światła do wyboru Hindenburga. Przedewszystkiem głosowało tym razem 3 i pół miliona wyborców więcej. Przy poprzednich wyborach głosowało 26.866.108 wyborców, tym razem głosowało 30.345.540 wyborców. Na monarchistów głosowało przy poprzednich wyborach 11.709.890, na blok republikański głosowało 13.258.628 bez komunistów, którzy pozyskali 1.871.815 głosów. Tym razem otrzymał Hindenburg 14.639.399 głosów, a więc z owego 3 i pół miliona głosów, które tym razem więcej oddano, sam Hindenburg otrzymał blisko 3 miliony. Marx i komunisty Thälmann pozyskali zaledwie pół miliona.

Otóż te 3 miliony głosów grają tu wielką rolę. Kto je bowiem oddał? Oddali je monarchiści, którzy przedtem wcale nie głosowali w przekonaniu, że monarchista większości nie uzyska.

Dalej: Jak to hindenburgowcy musieli się byli wysilić, ażeby zdobyć 3 miliony głosów więcej, wynika z tego, że wyciągali z domu starców i kaleki, tak że prawie mało który monarchista nie głosował. A pomimo to głosowało naogół tylko 78,4 procent, czyli że przeszło pięta część wyborców głosów nie oddała. To są widocznie ci, którzy Hindenburga nie chcieli, a Marxa lekali się poprzeć — a więc republikanie.

Jeżeli zatem policzymy, że Marx z komunistą otrzymali 15.684.231, a Hindenburg 14.639.399 głosów, a więc mniejszość, jeżeli do zwolenników Marxa dodamy tych, którzy nie głosowali, to z tego wynika, że republikanie mają w Niemczech większość i to nawet znaczna.

Hindenburg został wybrany, ponieważ głosy komunisty nie doliczają się.

Na podstawie powyższego, co piszemy, wyjaśniło się jedno, to jest, że pomimo wszelkiej agitacji niema na razie mowy o odbudowaniu monarchji. Jeżeli bowiem takie bożyszcze jak Hindenburg nie zdołał skuć pod sztandar monarchiczny większości narodu, to chyba inny tem mniej tej sztuki dokaże. Wilhelm pozostanie zatem w swej pustelni holenderskiej.

Nazwisko Hindenburga jest nazwiskiem wojownika. Jak już wczoraj napisaliśmy, uprawiać się będzie pod jego nazwiskiem przypuszczalnie wzmożona bojówkowa działalność przeciw Polsce i Francji. Niby o pokoju będzie się gadało, a wojowniczo usposobienie w narodzie będzie się popierało, do którego będzie się wciągało partie republikańskie pod hasłem naruszenia granic Polski. Z tem się należy poważnie liczyć, tak Polsce jak Francji, jak Czechom. Do tej agitacji wciągnięta zostanie również Jugosławja i Rumunja z powodu naporu Niemiec ku odzyskaniu Austrii i tem samem obawy ku utracie obszarów, oderwanych od poprzedniej Austrii.

Niemieckie gazety hindenburgowskie wylewają całą złość na centrowców, że się do Hindenburga nie przyłączyli. Nie można im się dziwić, bo tem samem populi im centrowcy większą część radości ze zwycięstwa Hindenburga. Nie mogą bowiem Niemcy wołać „Ein Mann ein Volk” i śpiewać „Siegreich wollen wir Frankreich schlagen”, bo brakuje im większej części narodu.

Ale za to pocieszają się Niemcy tem, że Hindenburg został wybrany jako bezpartyjnik, a więc pod hasłem: „Za wolność i jedność narodu w imię wielkości

ojozyczny niemieckiej”. Pocieszają się, że nazwisko Hindenburga potrafi łagodzić partyjne rozdarcie narodu i przyoznaczać się do zeszywania jedności. Nie wiemy, jak to łagodzenie partyjnych przeciwieństw Niemcy sobie przedstawiają. Co innego u nas w Polsce, gdzie naród zwartym szeregiem jest umiarkowanie republikański i gdzie prądy monarchiczne ideowych korzeni w narodzie nie mają. Tu partyjna zgoda jest łatwiejsza, bo na republikańskim podłożu nawet ze socjalistami się znajdziemy do wspólnej obrony ojczyzny. Ale wybór Hindenburga pokazał właśnie, że rozdarcie partyjne nie może łagodnieć tam, gdzie polowa narodu chce gwałtownie monarchji i chciałaby do niej zniewolić wyborem Hindenburga jako monarchisty, a połowa broni rękami i nogami republiki. Tam nie może być zgody.

Oczyli, że Niemcy wyborem Hindenburga narzyczyli piwa sobie i światu — piwa takiego, że go wypić nie zdołają, chociaż są sławnymi pioszami.

Czego się spodziewano po wyborze Hindenburga?

Wskutek małej większości 800 tys. głosów, którą otrzymał Hindenburg, panuje w obozie niemieckim nie-małe rozczarowanie. Monarchistom niemieckim zdawało się bowiem, że rozbić blok republikański i przeciągnąć na swą stronę większość centrowców i demokratów. A to nietylko się nie udało, ale blok republikański otrzymał pół miliona głosów więcej, niż za pierwszym razem. Triumfu żadnego nietylko niema, ale niewiele brakowało do klęski Hindenburga. Stąd rachunek monarchistów się nie udał i nietylko na Hindenburga nie zarobili, ale pokazali swą monarchiczną i partyjną słabość. A zarazem stracą dużo w obec zagranicy, bo ani Anglja ani Francja polityce obecnej w Niemczech, wierzyć nie będą.

Udział komunistów stwierdzony.

Rządowi bułgarskiemu dostał się w niedzielę wieczorem do ręki ważny dokument. Był to list z moskiewskiego ministerstwa spraw zagranicznych z 27-go marca, adresowany do posła sowieckiego w Berlinie.

W tym liście zawiedziono posła, że na wniosek komunistycznego związku sowieckiego na Bałkanach wypłacono dwie sumy po 53 i 48 funtów szterlingów dwóm komunistom, wymienionym po nazwisku za tajne usługi kurierskie.

Dalej aresztowano razem z tym listem ważne dokumenty, na podstawie których rząd sowiecki opłaca rachunki międzynarodówki komunistycznej. Angielska gazeta „Daily Mail” powiada, że jest głupota udzielać tej szajce morderczej tych samych przywilejów, jakimi cieszą się postowie państw cywilizowanych.

Co piszą francuskie gazety o wyborze Hindenburga?

Gazeta „Matin” powiada, że z powodu wyboru Hindenburga trudno będzie myśleć Francji o zbliżeniu z Niemcami.

Gazeta „Journal” pisze, że jest teraz wprost niemożliwym wierzyć Niemcom, że chcą pokoju. Zamieszkanie Hindenburga w pałacu Prezydenta to jest to samo, co zakwaterowanie kwatery generalnej na Wilhelmstrasse.

„Echo de Paris” jedno z najwplywowstych piśm powiada, że teraz nie może być mowy o układzie bezpieczeństwa z Niemcami.

„Ere Nouvelle”, gazeta lewicowa powiada, że pokojowe zapewnienia Hindenburga są kpinami. Losami Niemiec będzie kierował wróg demokracji.

Pan Joffe posłem w Warszawie?

„Rzeczypospolita” donosi, jakoby sowieży zamierzali zrobić p. Joffego posłem w Warszawie. Pan Joffe, ten sam, który zawierał w imieniu sowieżów pokój w Rydze z Polską, był ostatnio posłem we Wiedniu. Jemu przypisują spowodowanie zamachu w Zofji, bowiem gazety wydrukowały ciekawe i zarazem prawdziwe szczegóły, że głównym zadaniem Joffego we Wiedniu będzie rozniecenie rewolucji na Bałkanach.

Rząd niewątpliwie na p. Joffego żadną miarą nie zgodzi się.

Zygzaiki.

„Dziennik Bydgoski” zamieścił w niedzielę wstępujący artykuł pod tytułem „o zdrową opinię”, w którym powiada, że otrzymał mnóstwo listów z okazji wyświetlania procesu toruńskiego. W jednym go wyzywają, w drugim go chwala za okazaną odwagę i obronę interesów Pomorza. Pisarz artykułu dodaje, że gazety, które sumiennie spełniają swój obowiązek, przyczyniają się do uzdrowienia stosunków wewnętrznych.

Tak pisze „Dziennik Bydgoski” w artykule wstępnym.

Równocześnie w tym samym numerze pojawił się jednak znany „Zyd golibroda”, który przy gołeniu tak opowiada.

„A co pan redaktor mówi do tego toruński proces? Tak mi żal te bidne dyrektory i pedagogi. Ja im sze wcale nie dziwie. Gdyby ja był belfer w jakim szkolu, to jałi też najbardziej protegował żydki. A z tych żydków znowu najbardziej tych, co sze urodzili w Tarnopol, bo to jest moje urodzinowe miasto. To jóż leży w ludzki natury, że człowiek samego siebie chętnie wacha. A że oni byli dla uczeni grubzajskie, to nie jest żadnego grzechu. Czy pan redaktor psu albo koniu nie powiedział jeszcze nigdy impetyncji? Jeden ma taki metody a drugi inny metody. Czy we woły pomorski leży jaki obrzy? Jak kto chce być pastuch od pomorski woły, to poco jemu psuć te uciechy?”

Jeden redaktor bierze dzieci i rodziców toruńskich w obronę, drugi redaktor w tej samej gazecie drwi sobie z „pomorskich wołów” i to przez Żyda.

Kto wie, może otrzymane listy, wyzywające i chwające równocześnie „Dziennika Bydgoskiego” pochodzą od zwolenników jednej redakcji, a równocześnie drugiej redakcji.

VI Zjazd katolicki

odbędzie się w dn. 27—28—29 czerwca w Ostrowie (Wielkopolska). Komitet miejscowy przygotowuje w Ostrowie przyjęcie VI. Zjazdu Katolickiego już od grudnia roku ubiegłego.

Opracowanie programu przejęła jak corocznie Liga Katolicka w Poznaniu.

Szereg poważnych Związków zgłosił już swój udział w Zjeździe. W sprawach technicznych Zjazdu udziela informacji: Komitet miejscowy Ostrow Wlkp. (Biuro Parafjalne) tel. 161.

W sprawach programu, udziału, wniosków, rezolucyj, itd. — należy zwracać się pod adresem: Liga Katolicka — Sekretariat Generalny Poznań — Al Marcinkowskiego 22 II ptr. pok. 41. — tel. 5099. —

Prymas Polski J. Eminencja Ks. Kardynał Dalbor — raczył przyjąć protektorat nad VI Zjazdem Katolickim w Ostrowie. —

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Kto winien wojnie?

Gazety ogłaszają niedrukowany dotąd nigdzie list zamordowanego ostatniego cara rosyjskiego Mikojaja do byłego cesarza Wilhelma. List został wysłany 30 lipca 1914 roku, a zatem w przeddzień wypowiedzenia sobie wzajemnie wojny. W tym liście bierze car Serbję w obronę i wzywa Wilhelma, ażeby Austrija wstrzymała się od wojny ze Serbją, uważała jej uniewinnienie za wystarczające, i ażeby nie narażała ją na upokorzenie. List kończy się słowami: „Dla tego udaję się do Ciebie, jako do sojusznika, o pośrednictwo i o wmięszanie się z Twej strony, by możliwie pokój utrzymać”.

W odpowiedzi na ten list wkroczyła Austrija do Serbji, a Wilhelm kazał zbombardować i spalić Kalisz oraz naruszyć neutralność Belgji. I Niemcy w obec takich dowodów mają odwagę wypierać się spowodowania wojny.

Rozwiązywanie zatargu rządów włoskich ze Stolicą Apostolską.

Obecny rząd Mussoliniego dąży wszelkimi sła-mi do załatwienia sporu o dziedzictwo Piotrowe ze Stolicą Apostolską. Obecnie rząd włoski zamierza umiędzynarodowić kolej, prowadzącą z Watykanu do brzegu morskiego. W ten sposób miałby Watykan

Wstępne notowania giełdowe

29. kwietnia 1925 r. o godz. 10 przed połudn.

w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	100,25
100 złotych w notach	100,30
dolar	5,20

w Warszawie:

Dolar na złoty	5,18
----------------	------

połączenie z resztą świata. Po za tem ma nastąpić zmiana dotychczasowych umów o tyle, że państwo przyzna Watykanowi nietylko prawo użytkowania pałaców apostolskich, lecz nieograniczone prawo ich własności. Niewiadomo, co Stolica Apostolska na to powie?

Poincare a nowy rząd.

Unja Republikańska pod przewodnictwem p. Poincare, odbyła zebranie, na którym postanowila na razie nie potępiać obecnego rządu dla tego, że postanowił prowadzić pojedynczą politykę w obec Alzacji i Lotaryngji, ponieważ zanlechał wprowadzenia daniny majątkowej i ponieważ wzywa do jedności.

Wynika z powyższego, że rząd francuski idzie potrosze na prawo.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 29 kwietnia 1925 r.

Dziś: Piotra męcz.
Słońca wschód 4.36, zachód 7.20.
Księżycy wschód 9.1 zachód 12.31.

Jutro: Katarzyny Seneńsk. p.
Słońca wschód 4.34 zachód 7.22.
Księżycy wschód 9.57 zachód 1.13.

Skutki wycieczki. Jakiemuś tam szwaczynie z Czarska zachciało się zabawy chojnickiej. Znalazł też takową w towarzystwie trochę podpadającem, o czem żona nie śmie się dowiedzieć, zalewając sobie dość podła czupryną. Dość, że jakoś tam się rozszedł się z tą swoja gwiazdą. Ale jak to każdy zuch pod wpływem alkoholu, wtargnął ponownie do budynku, no i dla własnej obrony wy dobył też rewolwer. Koniec końcem, że mu nawet poszło i z tym rewolwerem, bo trafiła kosa na kamień i się wyszczerbiła. Nie wiedział ani jak dostał się do przytuliska policyjnego. Po ulotnieniu się gazów alkoholowych rozmyślał dopiero co się wogóle z nim stało.

Lobuzerstwo. W nocy z poniedziałku na wtorek jakaś lobuzerska ręka narobiła szkody p. Sz. przy ulicy Dworcowej. Wyważono mu furtę i usunięto, dalej podeptano mu ogród itp. — Również w sąsiednim domu ten sam niegodziwiec musiał pozostawić po sobie ślady w postaci wylamanych klamek itp. Gdyby się udało lobuza takiego przytrzymać na gorącym uczynku?

Od cechu piekarskiego otrzymujemy następujące pismo: „Cech piekarski zastrzegł sobie kilka dni czasu na odpowiedź w sprawie rzekomo tańszego chleba w Poznaniu. Tutejsza cena chleba za bochenek 8 funtowy miała się równać cenie chleba, w Poznaniu za bochenek 4 funtowy. Po ściągnięciu informacji oświadczyliśmy, że podobna różnica ceny jest niemożliwa. Cena chleba uchwalona przez Cech piekarski w Chojnicach odpowiada cenie chleba w Grudziądzu i kilku innych miastach.”

Och piekarski.

Przyp. Red. Co wobec powyższego powie nasz informat r?

Ci, którzy się narodzili i ci, którzy pomarli w czasie od 5—25 kwietnia. Urodzenia: Niezwarowski Sylwester, robotnik, syn. Staszewski Stanisław, ślusarz kolejowy, syn. Mrozek Falis, kupiec, córka. Tybora Piotr, robotnik, córka. Bąkowski Marjan, podsekret. Sądu Okręg., córka. Kmita Jerzy, asystent pocztowy, córka. Sauto Wilhelm, fabrykant masy, córka. Lwowski Mateusz, urzędnik celny, córka. Lfiedtke Stefan, kolej. konduktor pom., córka. Machoy Józef, smarznik celny, córka. Piachecki Józef, robotnik kolej. martwe urodz. Lipka Jan, robotnik kolej. Ozarnecki Józef, asystent kolejowy, syn. Zygniański Stefan, pom. telegrafista kolej., syn. Turzyński Leon, robotnik kolej., syn. Feitke Józef, rolnik, Piastoszyn, córka. Kamiński Sylwester, robotnik kolej., syn. Redlarski Franciszek, przewodnik torów kolej., syn. S czodrowski Jan, pom. warsztatu kolej., syn. Zielński Jan, robotnik, syn. Piekarski Jan, kolej. konduktor pom., syn. Wyka Władysław, państw. inspektor budownictwa, syn. Langowski Leon, dozorca wagonów, syn. 1 nieślubne urodzenie. Szczepański Mieczysław, profesor gimnazj. córka.

Zmarli: Józefa Sarnowska ur. Orlikowska w wieku 65 lat z Nowego Miasta 17. Hilary Hoppe liczący 5 miesięcy, syn robotnika kolej. Franciszka H. Robotnik M hał Prill w wieku 30 lat z ul. Mickiewicza 10 Józef Poblanski liczący 4 dni z Miejskiego Domu Chorych

Egzamina dojrzałości (ustne) w gimnazjum tutejszem rozpoczyna się dnia 15 czerwca br.

Skutki wyboru Hindenburga. W Orluchowie pono tak śwęć no powodzenie Hindenburga, że zapomniano o wszystkim, nawet więźniów puszczono nieomal samopas. Tę okoliczność wykorzystał też niejakiś p. D. z Bydgoszczy, którego tam trzymano w śledztwie jako podejrzanego o szpiegostwo itp. Zbiegl on w wężennym ubiorze i też szczęśliwie przybył w nocy z poniedziałku na wtorek do Chojnic. Pozostawił jedynie swój samochód, który mu Niemcy również zabrali.

Jako delegatów do Rady Obrony Pomorza z siedzibą w Grudziądzu wybrano na zebraniu przedstawicieli towarzystw pow. chojnickiego, które odbyło się w poniedziałek w hotelu p. Kalety następujących pp. ks. Proboszcza Makowskiego, dzierżawcę domeny państ. Prusaka z Krojant i kontrolera Kaszy chorych Gibasa.

Szukają głupich. Pojawiły się tu podejrzane osoby, uprawiające gry hazardowe. Jako najlepsze do tych sztuczek miejsce wybierają sobie ci panowie bankierzy dworce, no i same pociągi kolejowe. Rzecz jasna, że znajdują się tacy, którzy próbują szczęścia. Tak też ostatnio myśleli pewni panowie z okolicy, jednak wnet im się oczy otworzyły — gdy przegrali kilkaset złotych. No, ostatecznie, nie po wiodło się i samym oszustom, bo policja wejrzała im trochę w karty, krzyżując im całe plany, uniemożliwiając ich wyjazd do Sępólna na jarmark, gdzie chcieli szukać dalszych ofiar. Baczność przed szalbierzami!

Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu. W dniu 30 kwietnia br. odbędzie się zebranie pełnego Komitetu Wykonawczego Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w specjalnym pawilonie Komitetu Wystawy na placu wystawowym. Porządek dzienny zawiera sprawozdanie Prezydium Komitetu Wykonawczego, poszczególnych podkomitetów oraz Dyrekcji Wystawy z dotychczasowych prac organizacyjnych oraz zostaną ustalone programy dalszych prac.

Dla czego brama dworcowa do Lichnowa nie jest oświetlana? Niedawno uciekł tam z powodu ciemności przemytnik z papierosami gdańskimi. Jak łatwo tam w ciemnościach nocy o napad lub inne niebezpieczeństwo. Oszczędność w powyższym wypadku jest bardzo nie na miejscu.

50 papierosów lub 20 cygar gdańskich wolno przywieźć bez cła. Ministerjum skarbu wyjaśnia, że wolne od opłaty monopolowej i cła są drobne ilości wyrobów tytoniowych przewożone dla własnego użytku, a mianowicie 50 gramów tytoniu, 10 gramów tabaki, 50 sztuk papierosów lub 20 sztuk cygar. Poza to może każdy podróżny przewieźć wyroby tytoniowe wagi do 1 kilograma pod warunkiem uiszczenia opłaty monopolowej. Dotychczas było tak, że pomiędzy podróżnymi a urzędnikami Kontroli Skarbowej na pograniczu przychodziło często do zatargów wywołanych tem, że urzędnicy kazali płacić przyjeżdżającym do Polski opłatę monopolową od każdego posiadanego papierosa czy cygara. W ten sposób trzeba było płacić 7 i pół grosza opłaty monopolowej od papierosa, a 50 groszy od cygara. Obecnie opłaty te upadają.

Z ekranu Film pod tyt. „Lord i kelnerka” jest dziełem, które buduje i rozczula. Widziny dwa sobie przeciwne światy złożone w jednym obrazie. Szlachetny lecz chwiejny lord Allerton po sprzeczce ze swoją narzeczoną poślubia pierwszą lepszą kobietę i to zupełnie przypadkowo stojącą nad brzegiem śmierci kelnerkę, która z nowym otoczeniem nie od razu żyje się potrafiła. Po początkowej oziębłości lorda przebijają uczucie szlachetne u lorda i odtąd żyje lord i kelnerka w najlepszej harmonii i zgodzie. Jako do datek wyświetla się arcywesoła krótkowidła: „On” w kabarecie z Harold Loydem w głównym roli.

Należy kupować w polskich składach a będzie mniej przykrości. Od pewnej pani dowiadujemy się, iż w pewnym składzie rzeźnickim na wyrażone życzenie w polskim języku odfunknięto jej: „ich versterh nicht polnisch”. Skład ten należy do Niemca. Wypadków, jak powyższych jest dużo, jednakże jedyną nauką jest: Unikaj niemieckiego składu, a Niemiec sam się upokorzy.

Kronika prowincjonalna.

Sternowo Siawy wiosenne zostały już prawie całkiem ukończone. Stan siewów zimowych rokuje najlepsze nadzieje. Pewnie posucha w owiecz ich nie obróci. Teraz dopiero okazują się w całej pełni rozmiary zesłonecznego nieurodzaju. Oddawna już niema absolutnie ani ziarnka na sprzedaż ani inwentarza żywego. Szczególnie daje się odczuwać brak słomy. Gospodarze nie wiedzą poprostu skąd brać środki na bieżące wydatki. Każdy mendel jaj lub funt masła odstawią się do miasta, aby móc zakupić najpotrzebniejsze rzeczy. Ale i te dochody są bardzo nikłe. Ściągnięcie podatków sprawia ogromną trudność. Przymusowe ściągania dawniej nie były potrzebne, ale w ostatnim czasie trzeba było się uciekać do tego ostatecznego środka. Niektórzy gospodarze starali się o kredyty przyznane przez rząd, ale otrzymali tylko drobne kwoty. Wytrwanie więc aż do żniew będzie bardzo trudne.

Właściciel Jan Rkowski sprzedał swoje gospodarstwo p. Reszczyńskiemu z Kwiek.

Duża Kłodawa. Na niedzielnym zebraniu Tow. Pow. i Wojaków uchwalono na obchód święta narodowego w dzień 3 maja następujący program: Dnia 3 maja o godz. 9 rano zbiórka towarzystwa

Powst. Wojaków w Powatkach. Następnie odjazd furmankami do Chojnic celem brania udziału w uroczystym nabożeństwie.

O godz. 4 po południu zbiórka przed oberżą p. Narlocha i odmarsz na plac Wolności, gdzie się odbędą zawody sportowe o nagrody. Wieczorem tańce w sali p. Narlocha. Przybycie wszystkich członków Towarzystwa konieczne.

„Wolność” Zarząd.

Z nadleśnictwa Głędon. Czytając w „Dzienniku” o sprawie rybołówstwa, nadmieniam, że z dobrych rad niestety niewszędzie można korzystać. Naprzykład na państwowym jeziorze Trzemechnie łowiono ryby ze strony dzierzawcy 17 kwietnia a więc w czasie ochronnym i to siecią (małym niewodem). Niechby się było coś podobnego zdarzyło za pruskich czasów w czasie ochronnym. Wystawia się na tem jeziorze sieć co noc, tak zwany żak, od jednego brzoğu do drugiego na strudze z jeziora Trzemechna do Brdy wpływającą. Tem samym utrudnia się rozród ryb, a policja co na to? Może jej o tem niewiadomo.

Brusy. Przy ostatnim pożarze spaliły się również dwa mniejwarteściowe chlewy p. Jagalskiego. Również spaliło się p. Miszewskiemu, oprócz stodoły, znajdujące się w niej około 50 ctr. żyta niewymłoczonego. Tutejsza straż pożarna była wprawdzie bardzo czynna, nawet dwóch strażaków odniosło przy tłumieniu pożaru poparzenia twarzy jednakże sikawka musiała stać bezczynna, gdyż dziurawe węże nie spełniały zadania swego. Natomiast stawiła się sikawka z tutejszego dworca, przy której urzędnicy kolejarze byli czynni. Braki te należałoby spiesznie naprawić, aby straż nasza w podobnych wypadkach mogła należycie staażyć w obronie bliźniego. Również byli księża nasi jak zwykle przy tłumieniu pożaru bardzo czynni.

Kłeniec, pod Brusami. Zdarzył się tutaj w niedzielę dnia 19 bm. zabawny wypadek. Oto kilku młodym kawalerom zachciało się późnym wieczorem pójść w konkursy do wybranki serca. Przynęśli się pod okno gospodarza p. Cz. i w braku umiejętności grania na lutni, zaczęli tajemniczo pukać do okna. Nie spodziewali się jednakże obecności gospodarza, a że ten już dawno był zapomniat czasów, gdy i on w konkursy chodził, więc nie na żarty wybiegł z „krykolicą” w ręku i dalejże gonić za kawalerami. Kilku zdolało uciec, tylko jeden wskutek panujących ciemności stracił drogę właściwą i pędził wprost do gminnego stawu. A tu z tyłu nadbiega gospodarz. Rozkochane serce p. L. z pod Brus napelnilo się wstydem na myśl pojawienia się przed obliczem surowego pana ojca w tak sromotnem położeniu. Włec nie mając innej drogi wyjścia starał się przebrnąć przez błoto na drugą stronę stawu. Ale uczynił to nie licząc się z starym gospodarzem, który teraz już nabrał przekonania, że ma tu do czynienia nie z kawalerami ale poprostu ze złodziejami, więc wszczął wielki alarm. Zbiegła się cała wieś. Ze wszystkich stron dolatywały głosy: banycy!, napad, mord, pręga itp. Stawili się chłopcy z kolicami w ręku, kobiety uzbrojone w miętły i latarnie, a dzieci na swój sposób urządzili kocią muzykę. Jednym słowem powstał wielki barmider i obstawiono cały staw niby żywym murem. A tymczasem nasz kawaler w niedobrowolnej kąpieli siedział po gardło w wodzie, drząc od zimna i strachu, lecz wyleść z wody nie ocoiał. Znalazł się w końcu pawien odważny chłop, który wszedł do stawu i „bandytę” wyciągnął za kark z wody. Miało się teraz zacząć prasowanie ubrania czyli jak inni mówią garbowanie skóry „bandyty”. Lecz także tak dalece stru hła!, że rozpiął się na dobre, zebrana zaś wieś pękata od śmiechu, gdy z morusa wyłonił się zakochany kawaler, który pukaniem do okien zalecał się córkom p. Cz.

Pierwsze zalecanki p. L. pozostały mu chyba na długo w pamięci a ocańnijnie zimna kąpiel ochłodziła chyba na kilka dni gorące jego zapamię.

Czarsk W nocy z wtorku na środę wybuchł tu w domostwie oberżysty p. Głiszczyńskiego przy ul. Młyńskiej pożar, który zniszczył tylko chlewy, natomiast dom mieszkalny i stodołę zdołano uratować. Ogień miał powstać we wędzarni rzeźnika p. Lenza. Zgrożony był też warsztat kowalski wdowy p. Rogo wskiej, lecz zdołano takowy uratować. Straż ogniowa była natychmiast na miejscu.

Kamień. Dwukrotnie czytałem w „Dzienniku Pomorskim” o kweście, urządzonej za zezwoleniem p. wojewody na terenie całego Pomorza przez ks. Drzymalskiego w Lubiczu pod Toruniem na budowę nowego kościoła tamże. „Dziennik”, słuchając zawsze dobrej sprawy, chwali ten doniosły i pochwały godny cel i zachęca społeczeństwo do składania ofiar. Pewnie nie zaszkodzi jednak dowiedzieć się, że tutejszy ks. proboszcz robi wspomnianej kweście ciężki zarzut, a to mojem zdaniem zupełnie słusznie. Kwesta ta bowiem dała powód tutejszemu ks. proboszczowi do dłuższego omówienia na ambonie w niedzielę przewodnią pewnego rozporządzenia biskupiego. Ks proboszcz wywodził, że władza biskupia w marcu br. w Orędowniku kościelnym wydała okólnik tej treści, że osoby duchowne lub prywatne na urządzenie kwest na cele kościelne poza zezwoleniem władzy świeckiej muszą mieć po-

Najnowsze fasony kapeluszy damskich.

Julius Schreiber
Tel. 48 CHOJNICE Rynek 17

Wielki wybór konfekcji damskiej, płaszcz, kostjomy sukienki, bluski i spodnice.

zwolnienie władzy kościelnej. W przeciwnym razie nie powinno się dawać składek...

Tuchola. W Prusku pow. tucholski pożar zniszczył dom mieszkalny i obłew posiadiciela Chylewskiego...

Targ tygodniowy z piątku był dobrze obsadzony i wykazywał znaczne ożywienie...

Sępólno. Donoszą do „Dziennika Tczewskiego”: „W naszym kościele odbywają się co niedzielę rano...

Otóż, co się stało w pierwsze święto Wielkanocne: Podczas procesji rezurekcyjnej śpiew był polski...

Czy to nie burzące, że tak się obchodzą z polskimi wierzni i to w wolnej Polsce?...

Sejście. Celem uroczystego obchodu święta narodowego 3 Maja utworzył się tu komitet...

Pruszcz, powiat świecki. Pożar z dnia 18 na 19 bm. zniszczył tutaj dom mieszkalny p. Szczepana Niklasa...

Jania Góra, pow. świecki. (Przedstawienie amatorskie.) W ubiegłą niedzielę urządziło tutejsze

Towarzystwo Powst. i Wojaków przedstawienie amatorskie. Odegrano 2 sztuki pt. „Dziwicy Wiczor” i „W Świętojańską Noc”...

Z powiatu świeckiego. Na pomoc siewną dla mniejszych rolników przyznano powiatowi świeckiemu kredyt w wysokości 30,000 zł...

Celem stłumienia wściekłości muszą być wszystkie psy na przeciąg trzech miesięcy trzymane na uwięzi...

Z powiatu świeckiego. W ostatnim „Ogłoszeniu Urzędowym” powiatu świeckiego wydał pan Starosta odezwę do ludności powiatu...

Ponieważ zauważono, że często niepowołane czynniki a przeważnie młodzi ludzie wchodzi na wieżę „Skrzyżowania Wisły”...

Wąbrzeźno. (Jeżeli to nie pomoże?) Pewien dzierżawca polowania wywiesił w Czystochlebie tablicę: „Baczność! Panów kusowników i wybieraczy...”

Toruń. Wyrok na bandytów. W piątek wieczorem zapadł w miejscowym Sądzie obr. wyrok o napad bandycki na stację kolejową w Ostaszewie...

Poznań. (Wylądź pielgrzymki do Rzymu). W poniedziałek rano z dworca kolejowego w Poznaniu...

W niedzielę wieczorem na intencję pielgrzymów w kościele św. Marcina odprawione zostało uroczyste nabożeństwo...

Z dalszych stron.

Ostatnie telegramy. Oskarżeni w procesie toruńskim uwolnieni. W poniedziałek o 1/9 wieczorem zostali wszyscy oskarżeni w procesie toruńskim uwolnieni...

Skarga „Deutschtumsbund” odrzucona. Redaktor „Dziennika Poznańskiego” oskarżony o zniewagę „Deutschtumsbund” został uwolniony...

Wybór rektora uniwersytetu.

Rektorem uniwersytetu w Krakowie po śmierci śp. ks. rektora Zimermanna został dr. Michał Rosowski.

Nowe trzęsienie ziemi w Ameryce.

W niedzielę wieczorem odczuło w Stanach Illinois, Indiana i Kentucky w Północnej Ameryce silne trzęsienie ziemi...

Otwarcie Instytutu Francuskiego.

W poniedziałek nastąpiło w Warszawie otwarcie Instytutu Francuskiego, który ma za zadanie zaznajomić Polaków z kulturą francuską...

Adresowane 17 komunistów w Warszawie.

W Warszawie przyaresztowała policja polityczna 17 słuchaczy politechniki i uniwersytetu, należących do komunistycznego „Zycia”...

Nowy minister.

Inżynier Józef Rawan został ministrem Reform Rolnych. Urodził się 1885 roku. Mówią o ustąpieniu kilku dalszych ministrów...

Hindenburg łączy nas.

Prezes „Wyzwolenia” poseł Rudziński zaznaczył, że wybór Hindenburga oznacza upadek umowy o bezpieczeństwie i konieczność skupienia się Europy...

Cała wieś w płomieniach.

Wieś Chorostków pod Kopyczyńcami w Małopolsce w płomieniach. Ogień powstał w poniedziałek w południe. Pożar objął 100 gospodarstw...

Konferencja w Lidze Narodów.

Dnia 4 maja rozpoczęła się w Lidze Narodów konferencja w sprawie handlu bronią. Obojętnie ograniczenie handlu bronią. W konferencji będzie brał udział około 40 państw...

Konferencja francusko-angielska.

W najbliższym czasie ma się odbyć w Londynie narada francusko-angielska, w której wezmą udział prezes ministrów Poinlewe, minister Briand...

Wzajemne stosunki pomiędzy Polską a Czechami.

W poniedziałek był w Warszawie prezydent miasta Pragi p. dr. Baxa i złożył wizytę marszałkowi Sejmu p. Ratajowi. 15 maja pojedzie do Pragi na Targi tamtejsze minister Janicki...

Hindenburg obejmie

urządowanie 10 maja a w Berlinie oczekiwany jest 8 maja. Do pałacu odprowadzi go szwadron konnicy. Hindenburg oświadczył, że przepisów nie pozwoli sobie robić...

Czyby próbowano rzeczywiście pracować dla monarchji?

Knowania przeciw Polsce.

Ze Lwowa donosi pismo „Dziło”, że w mieście Fładełiji w Ameryce utworzył się pod przewodnictwem znanego buntownika ukraińskiego Łukasza Myszugi...

W Sofji zbuntowała się część wojska.

W Sofji doszło do krwawych starć między milicją a oddziałami wojska. Oddziały wojskowe, które miały być wysłane nad granicę jugosłowiańską odmówiły posłuszeństwa...

Krwawe wybory.

Z Berlina donoszą, że tam w dniu wyborów zraniono 100 ludzi. Oddziały hitlerowców napadły na

Ostatnie telegramy.

Oskarżeni w procesie toruńskim uwolnieni.

W poniedziałek o 1/9 wieczorem zostali wszyscy oskarżeni w procesie toruńskim uwolnieni od kary na podstawie paragrafu 193 prawa karnego...

Skarga „Deutschtumsbund” odrzucona.

Redaktor „Dziennika Poznańskiego” oskarżony o zniewagę „Deutschtumsbund” został uwolniony. Skarżyli go posłowie Graebe i Neumann. Sąd odrzucił skargę...

Do Bes opłaty. Urzędu pocztowego w miejscu.

Do Bes opłaty. Urzędu pocztowego w miejscu.

zebranie republikańskie. Walka była zacięta. Obrzucono się kijami, kamieniami itd. Zwolennicy Hindenburga sypali pieprz i sól w oczy swych przeciwników, których musiano odstawiać do lazaretu dla ratowania wzroku.

Ze Sejmu.

Przy obradach nad budżetem stawil poseł Piotrowski od socjalistów wniosek o zmniejszenie Przewodniczącemu Rzeczypospolitej pensji o 20 tys. zł. W srodku ma się odbyć nad tym wnioskiem głosowanie. Minister oświaty Grabski przyrzekł przedłożyć niebawem nowy program, który ma zmienić cały dotychczasowy ustrój nauki. Był jeno zdolną swój program przeprowadzić i byle ten program się utrzymał. Poseł Garlikowski wyraził zadowolenie, że wydatki na oświatę są tym razem wysokie. Poseł Bagński od „Wyzwolenia” domagał się skasowania senatu i rozwiązania Sejmu.

Zwycięstwo polskiej kawalerji.

Podczas wyścigów konnych w Nicei uzyskali polscy kawalerzyści rotmistrz Krollkiewicz, rotmistrz Dobrzański, pułkownik Römmel i inni pierwsze nagrody.

Jak te wszystko było misternie urządzone?

Z przychwyconych dokumentów wynika, że Moskwa przygotowała wszystko na wypadek, gdyby się była rewolucja udała. Przywódcy lewego skrzydła partji chłopskiej mieli utworzyć nowe ministerstwo. Petrini miał zostać prezesem ministrów, były minister oświaty Babałow ministrem spraw wewnętrznych, kapitan Atamanow miał zostać ministrem wojny. Zastrzeżony przywódca komunistów i sprawca zamachu Jan'kow miał zostać komendantem czerwonej armji. Kasakow, który przebrany za kobietę, chciał uciec do Rosji i został zastrzeżony, miał wywołać rewolucję w Bułgarii północnej.

Najstarszy Ojciec Kapucyn.

W Nowemieście nad Pilicą zmarł 80 letni O. Kapucyn Rafał Mazurkiewicz. Był ostatnim z tych, którzy do zakonu wstąpili przed powstaniem 1863 r. Był jednym z tych nie-lczonych jubilatów, którzy wleczaj niż 50 lat w klasztorze przebywali.

Strajk rolny ukończony.

Zarząd związku robotników rolnych nakazał wrócić do pracy. Wydał rozkaz do prawie pustych ścian, bo strajk był już na wymarcie. Odłożono strajkowanie do żniw. Rzeczcią pracodawców i pracowników będzie popracować wspólnie, ażeby łeb nowemu strajkowi zawczasu urwać.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Zbiórka do ćwiczeń dnia 29 bm o godz. 19. na Placu Piastowskim przed remizą. Komendant.

Chojnice. W piątek, dnia 1 maja 1925 r. o godz. 4.30 po południu odbędzie się zebranie nau-czyielskiego kółka śpiewackiego w szkole powszechnej. O przybycie wszystkich członków uprasza dyrektor.

Chojnice. Donosimy wszystkim akuszerkom powiatu Obojnickiego, że nasze zgromadzenie się na-rzazie nie odbędzie dopóki nie mamy na stała p. lekarza Powiatowego, bez którego by nasze uchwały nie mogły zostać potwierdzone. Zarząd Akuszerok.

Chojnice. Zebranie Związku Drużyn Kondu-ktorskich Koło Chojnice u n. Jażdżewskiego dnia 1 maja o godz. 8 po poł. O liczny udział prosil Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo Kupców Samodzielných. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Jasnoch. Na porządku dziennym ważne sprawy. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa św. Win-centego a Paulo odbędzie się dopiero 1 maja.

Chojnice. Ochotnicza Straż Pożarna. Zebranie w piątek dnia 1 maja o godz. 8 ei wiecz. w lokalu p. Urbana. Komendant.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 27. 4. 1925 r.

Zyto	31.00—32.00 zł.
Pszonica	36.50—32.50

Jęczmień brow.	29.00—31.00
Owies	26 50—28,50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	44 00—46.00
" " 70 " "	40.50—42.50
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	56.00—59.00
Ospa żytnia	22.00—
Groch polny	21.00—24.00
Seradela	12.50—14.50
Łubin niebieski	9.00—10.50
Łubin żółty	11.50—13.50
Ziemniaki fabr.	4.30—
Płatki ziemniaczane	—
Groch Victoria	28.00—32.00
Koniczyna czerw.	180—240
Koniczyna szwedzka	100—130
Koniczyna w łuskach	24—28
Koniczyna żółta	60—70
Koniczyna biała	200—260
Słoma żytnia pras.	3.00—3.20
Słoma żytnia luź.	2 00—2.20
Siano luźne	4.75—5.75
Siano pras.	7.10—8.20

Koniec częśel redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum. Druktem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Nadesłane.

Wielką oszczędność mydła i prazsku mydłanego osiągnąć można, skoro do pran'a użyjemy do-mieszki „Henko”, to jest sody do czyszczenia i bielenia Henkela. Silnie czyszczące własności tego już od dawna wypróbowanego środka, bardzo znacznie zwię-kuszając działalność jego zasobnych w mydło składni-ków, sprowadzają oszczędność czasu i kosztów. Rów-nież przy moczeniu bielizny jest „Henko” zupełnie nie-szkodliwy i działa niezwykczaj skutecznie.

Ogłoszenie.

Powołując się na art. 15. 272. Ustawy z dnia 19. maja 1920 r. zwraca się wszystkim pracodawcom powiatu chojnickiego uwagę, iż zameldowania jako też i odmeldowania pracowników uskutecznione być muszą w Powiatowej Kasie Chorych w Chojnicach lub w fil-jach Kasy w Czarku i Brusach a nie jak się często zdarza u sołtysów lub wojtów.

Chojnice, dnia 27. kwietnia 1925 r. 983
**Zarząd Powiatowej Kasy Chorych
w Chojnicach.**

Polecam

Papę dachową,
Smołę destyl.,
Lepnik,
Karbolineum,
Wapno,
Cement portl.
oraz materiały budowlane
po najtańszych cenach.

J. Ohnesorge Nast.
właśc. B. Kiedrowski
CZERSK. 982

Wszelkie rzeczy
do farbowania
i chemicznego czyszczenia
dla Farbarni Sępólnu
przyjmuje się 965
w składzie modniarskim
G. Weiland
Czulchowska 8. Czulchowska 8.

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski”
z Chojnic
na miesiąc maj
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z
płata pocztową razem **2,08 złotych**
dnia _____ 1925
Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Szanownej publiczności Chojnic i oko-licy podaję do wiadomości, że **z dniem 1-go maja 1925 roku**

otwieram

Zakład fryzjerski
przy Placu Jagiellońskim nr. 4
narożnik Strzeleckiej
naprzeciw składowi „Merkura”.

Moim staraniem będzie szanowną klien-tele pod każdym względem zadowolić, prosząc o łaskawe poparcie mego przed-sięwzięcia. 971

Paweł Ziemann

Także wykonuję przedko nowe peruki i naprawy oraz wszelkie ozdoby z włosów.

Baczność!

FABRYKA TEKSTURY SMOŁOWEJ
Wiśniewski i Sp.
w Chojnicach, Szosa Gdańska 39

poleca po cenach konkurencyjnych
papę dachową w pięciu gatunkach
smołę destylowaną 984
i lepnik ze smoły destylowanej.

Zamawiam niniejszem pismo
„Dziennik Pomorski”
z Chojnic
na miesiąc maj i czerwiec
i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z
oplatą pocztową razem **4,15 złotych**
dnia _____ 1925
Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Komunikat. Nadesłlij cha-rakter pisma swój lub za-interesowanej osoby, zako-munikuj imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szcze-gółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdol-ności, przeznaczenie. Ana-lizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przy-jmuje od 12—7. Protokoły, odezwy, podziękowania naj-wybitniejszych osób stolicy Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, 870 Piękna 25-18.

Małżeństwo poszukuje
**meblowanych
pokoi**
z przystępem do kuchni.
Poszuk. ma własną pościel jako i bieliznę. Zgłosz. pod of. 717 do nin. pisma. 985

Zupełnie czysty podwojnie gotowany
Iniano-olejny
pokost
poleca 976
A. Ludwig.

Nie bierz
nigdy przy pra-niu mydła sa-mego, gdyż zbyt drogo ci ono wypadnie. Do-dawaj zwykłe

Henko

która ci się zmniejszą do jednej trzeciej.
Henko
Henkela sady do pran-ia i bielenia.

Młodsza
dziewczyna
potrzebna od zaraz do ma-łego domu. Zgłosz. z pod. adresu pod nr. 50 do eks. Dzień. Pom.

Poszukuję od zaraz lepszą
pannę
do dziecka. 186
Szulcowa, Dworcowa 9.

Zbudźmy ducha oszczędności
Przyjmujemy pieniądze na oprocentowanie i płatymy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.
Wypożyczamy domowe puszkki oszczędności.
Wynajmujemy skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie do-kumentów i kosztowności.
Miejska Kasa Oszczędności
Chojnice—Ratusz. 496